№. 302. w Czwartek dn. 28. Grud. 1848.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

Berlin 25. Grudnia. — Mówią, że rząd zakupił 12,000 koni dla wojska i że jenerał Wrangel ma objąć dowództwo nad armią w prowincyi nadreńskiéj, a w jego miejsce nastąpi jenerał Colomb. Ostatni ma pod d. 9. Stycznia znieść stan oblężenia miasta Berlina, aby wybory w téj stolicy niepodlegały żadnemu ograniczeniu. Utrzymują, że całe ministerstwo ma zamiar podać się do dymissyi i że na naradzie wszystkich ministrów postanowili ustąpić jeszcze przed wyborami i donieść o tém królowi. Daléj chcą polecić pana Vinckę, jako nastósowniejszego do utworzenia nowego gabinetu, gdy tymczasem król sobie życzy Bodelschwinga na prezesa nowego ministerstwa.

Z prowincyi pruskiéj, dn. 16. Grudnia. — Jenerał Dohna utrzymuje w swym niedawno wydanym rozkazie dziennym, że osoby wojskowe mogą się oświadczać tak na piśmie jako też ustnie we względzie spraw politycznysh jedynie w ten sposób, jaki król sam za prawny uznał; gdyby się kto mi ł odważyć w oświadczeniach swych inną pójśdź drogą, będzie pociągnionym do odpowiedzialności i ukaranym. Przed wydaniem tego rozkazu, postąpiono sobie już według zasad w tamtym wymienionych z pewną liczbą osób wojskowych w Piławie i Królewcu. Śledztwo przeciw nim teraz ukończono. Dwóch tylko oficerów obwinionych oświadczyło krok swój jako ze zbytniéj skwapliwości uczyniony; reszta pozostała przy swojem zdaniu polityczném. Sąd wojenny wkrótce los ich rozstrzygnie. Jeden z audytorów miał oświadczyć, że podpisanie adresu potwierdzającego postanowienie zgromadzenia narodowego z dnia 9. Listopada jest zbrodnią zdrady kraju, i że dla tego wojskowi obżałowani toporem ścięci być powinni. Inny audytor znów miał naturalnie zdanie to zbyt surowe potępić, i oświadczyć, że w podpisaniu tem mieści się uczestnictwo w oporze zgromadzenia narodowego, i że opór ten ze strony wojskowego przeciw królowi, jako swemu szefowi najwyższemu jest wykroczeniem przeciw subordynacyi i więzieniem półrocznem w twierdzy ukaranym być powinien. Korrespondent gazety kolońskiéj zaręcza za wiarogodność tego doniesienia. Komendant batalionu w Piławie garnizonem stojącego w skutek zajścia tego podał się do dymissyi.

Kolonia, dn. 20. Grudnia. — W chwili obecnéj stoimy w stosunku szczególniejszym do Austryi we względzie punktu, na który wpośród wielkiej kwestyi europejskiéj wcale uwagi niezwrócono. Austrya oświadczyła, że do niemieckiego państwa związkowego nienależy, załatwia z nami interessa wszelkie przez ministerstwo spraw zagranicznych, a mimo tego w dwóch najważniejszych twierdzach naszych, Landdau i Moguncyi, wojsko trzyma. Wniosek słuszny z stosunku tego wyprowadzając, należy zażądać, aby Austrya załogi swoje z tamtąd natychmiast wyprowadziła, gdyż nigdy na to pozwolić niepowinniśmy, aby mocarstwo zagraniczne naszych twierdz rzeszy strzegło.

Francya.

Paryż, 20. Grudnia. — (Ogłoszenie Ludwika Bonapartego prezesem rzeczypospolitéj.) — Dzisiajsze posiedzenie zgromadzeuia narodowego rozpoczęło się o godzinie 3ciéj. Wszystkie ulice prowadzące do gmachu ciała prawodawczego były obsadzone kawaleryą. Jenerał Changarnier z licznym sztabem zwiedza najbliższe straże. Tarassy około Tuileriów ku placowi zgody okryte żołnierzami i ciekawymi. Ostatnich w krótce oddalono, a żołnierze sami zostali, trzymając broń do nogi. Na ulicach spokojność panuje. O wpół do czwartéj wszyscy ministrowie zajęli swoje miejsca. W tém nagle śród narad małego znaczenia, wchodzi na salę kilku reprezentantów, między nimi jenerał Lebreton w mundurze. Waldeck Rousseau sprawozdawca komissyi rugowéj zabiera głos: dopełniliści części swéj missyi, nadając Francyi konstytucią republikańską. Postanowiliście, ażeby sprawą wolności, chwały i pomyślności ojczyzny prezes kierował stosując się do konstytucyi. Chcieliście, aby ogólne głosowanie dodało siły temu prezydentowi. Naród się zgromadził, wysłuchał was, a teraz do nas należy ogłoszenie wypadku głosowań. Brało udział 7,326,345 obywateli w głosowaniu. Kiedy lud tak dobrowolnie, tak jednogłośnie potwierdza formę rządu, któżby się odważył zaprotestować przeciw jego woli? (W téj chwili wchodzi Ludwik Bonaparte z Odilon Barrotem.) Liczba głosujących wynosiła 7,326,345. Z tych otrzymał:

Obywatel Ludwik Napoleon Bonaparte	5,434,226,
jenerał Cavaignac	1,448,107,
obywatel Ledru Rollin	370,119,
„ Raspail	36,820,
„ Lamartine	17,910,
jenerał Changarnier	4,790,
straconych głosów	12,600.

W ogóle odbyło się głosowanie spokojnie; w Grenoble nieco zakłócono spokojność publiczną. Protestacią tylko zaniesiono z powodu narodowości Ludw. Bonapartego, ponieważ jako naturalizowany Szwajcar stracił znamie Francuza. Komissya wasza nie uznała za uzasadnione te protestacye. Marrast prezes zgromadzenia wzywa je do głosowania nad wnioskami komissyi. Zgromadzenie je przyjmuje z wyjątkiem góry, które z swoich siedzeń nie wstaje.

Cavaignac: mam zaszczyt donieść zgromadzeniu, że wszyscy ministrowie podali się do dymissyi. Co do mnie, składam zgromadzeniu wszystkie pełnomocnictwa na mnie złane. Zbyteczną jest rzeczą wspomnieć, że zawsze z wdzięcznością pamiętać będę o dowodach zaufania i dobroci, któremi mnie zgromadzenienie zaszczycało.

Prezes zgromadzenia: Ogłaszam przeto w imieniu ludu francuzkiego, zważając, że obywatel Ludwik Napoleon Bonaparte otrzymał większość absolutną głosów, tegoż prezesem rzeczypospolitéj od dziś dnia do 1. Maja roku 1852. i wzywam go do zajęcia mównicy, ażeby na mocy konstytucyi wykonał przysięgę rzeczypospolitéj. Ludwik Napoleon Bonaparte wchodzi na mównicę, Marrast czyta rotę przysięgi następującą:

W obec Boga i ludu francuzkiego reprezentowanego przez zgromadzenie narodowe przysięgam pozostać wiernym demokratycznéj, jednéj i niepodległéj rzeczypospolitéj i dopełniać wszystkich obowiązków, które na mnie wkłada konstytucya. Ludwik N. Bonaparte rzekł głośno, podnosząc prawicę: przysięgam.

W téj chwili zwiastowały działa inwalidów przysięgę prezesa. Potém odczytał z pospiechem nowy prezes rzeczypospolitéj następującą mowę:

Głos narodu i przysięga, którą teraz wykonałem, zakreślają mi przyszłe postępowanie, obowiązek mój jest przepisany; dopełnię go jako człowiek honoru. Uważać będę wszystkich za nieprzyjaciół ojczyzny, którzyby odważyli się przez środki prawu przeciwne to zmienić, co cała Francya postanowiła. (Bardzo dobrze! z prawéj strony.) Pomiędzy nami a mną, obywatele reprezentanci, nie może być rzeczywistéj różnicy mniemań. Nasza wola, nasze życzenia są te same. Chcę, jako i wy, społeczeństwo urządzić na swych podstawach, wzmocnić demokratyczne instytucye i wynaleźć wszystkie stósowne środki, ażeby ulagodzić cierpienia tego szlachetnego i światłego ludu, który mi dał tak świetne świadectwo zaufania. Większość, którą pozyskałem, nie tylko mnie napełnia wdzięcznością, ale jeszcze nada nowemu rządowi moralną siłę, bez któréj nie masz powagi. — Przez pokój i porządek może nasz kraj znów się podnieść, rany swoje uleczyć, zbłąkanych ludzi przywieśdź na prawdziwą drogę, uspokoić namiętności. — Ożywiony tym duchem pojednania powołałem prawych, zdatnych i do kraju przywiązanych mężów w tém przekonaniu, że mimo różnicy politycznego początku, na to się zgadzają, jak mają z wami wspólnie działać w zastósowaniu konstytucyi ku udoskonaleniu praw i chwały rzeczypospolitéj. Nowa administracya widzi się obowiązaną dawniejszéj podziękować przy objęciu czynności za usiłowania, jakich dołożyła, ażeby władzę na nas nienadwerężoną przenieść i publiczną spokojność utrzymać.

Postępo… czcigodnego jenerała Cavaignaka było godném jego prawowitości c… …kteru i uczucia obowiązku, które są przymiotem pierwszym naczeln… państwa. Mamy dopełnić obywatele reprezentanci wielkiego obowi…u, a mianowicie, rzeczpospolitę w interessie wszystkich i sprawie…wy, silny rząd ugruntować, któryby miał szczerą miłość postępu, bez …dążności reakcyjnych lub urojonych. Bądźmy mężami kraju, nie stronnictw, a za pomocą bożą zdziałamy coś dobrego, choć wielkich rzeczy nie dokażemy. (W końcu mowy wstało zgromadzenie i zawołało: niech żyje rzeczpospolita! niech żyje konstytucya!)

Marrast: wydałem rozkaz, ażeby wojsko towarzyszyło obywatelowi prezydentowi do mieszkania dla niego przeznaczonego. Prezydent rzeczypospolitéj opuszcza salę, wojsko odprowadza go z odwiedzionemi kurkami. Posiedzenie odroczono o $5\frac{1}{2}$ godz. Paryż spokojny. Przestrach na giełdzie, papiery o 3 do 4 procent spadły.

Emil Girardin podał pamiętnik Ludwikowi Bonapartemu, oddrukowany dzisiaj w dzienniku Presse. W nim radzi mu ministrów tylko trzech, reszty niemianować, starszą i młodszą linią Burbonów przywołać, księciu Aumale Algeryą, księciu Joinville marynarkę oddać.

Dziś wieczorem przesłał prezydent rzeczypospolitéj następujące zawiadomienie do prezesa zgrom. narod.: Panie prezesie! proszę cię o zawiadomienie zgrom. narod., że na mocy art. 64. konstytucyi, dekretem z dnia dzisiajszego zamianowałem: pana Odilon-Barrota, reprezentanta ludu, ministrem sprawiedliwości, z poleceniem przewodniczenia radzie ministrów, pod nieobecność prezydenta rzeczypospolitéj;

p. Drouyn de Lhuys, reprezentanta ludu, ministrem spraw zagranicznych;

p. Leona Maleville; repr. ludu, ministrem spraw wewnętrznych;

p. Rubliera, jenerała dywizyi i repr. ludu, ministrem wojny;

p. Tracy, repr. ludu, ministrem marynarki i kolonii;

p. Falloux, repr. ludu, ministrem oświecenia i spraw duchownych;

p. Leona Foucher, repr. ludu, ministrem robót publicznych;

p. Bixio, wiceprezesa zgromadzenia narodowego, ministrem rolnictwa i handlu;

p. Hipolita Passy, członka instytutu, ministrem finansów.

Przyjm panie prezesie zapewnienie mojego poważania.

Ludwik Napoleon Bonaparte.

Kontrsyg. Odilon-Barrot, minister sprawiedl.

Marszałek Bugeaud zamianowany został naczelnym wodzem armii alpejskiéj, pułkownik Rebillot pułkownik żandarmeryi prefektem policyi, jen. Changarnier dowódzcą 1 dywizyi i przytém dowódzcą gwardyi narodowéj departamentu Sekwany i gwardyi narodowéj ruchoméj.

Austrya.

Wiedeń, dn. 21. Grudnia. — Barona Schlechta, syna znanego poety i radzcy nadwornego w ministerstwie finansów, spotkał także los nieszczęśliwy, gdyż za to, że był oficerem w legii akademickiéj, i jako dziennikarz z zapałem przystąpił do ruchów październikowych, został na szubienicę skazany, lecz wyrok na karę 12 letniego więzienia w twierdzy złagodzono. Już za rządów metternichowskich o obrazę majestatu z Austryi wygnany, udał się do Malty, i tam pozostał, aż go wypadki najnowsze znów do stolicy nie zwabiły. Niedawno stolarza Schwind z Bawaryi za zatajenie broni skazano wyrokiem sądu wojennego na jeden rok do taczek w kajdanach, karę jednakże złagodzono na sześć miesięcy w kajdanach. Za to samo przewinienie przed kilku dniami rozstrzelano Węgra Horvath, jest to nowym dowodem sprawiedliwości naszego sądu wojennego. — Nowe tymczasowe prawo rekrutowania potwierdzone już przez panującego, znosi uwolnienie szlachty od wojskowości, które właściwie czystą było formalnością, i stanowi rozstrzygnienie przez los, w miejsce dawnéj dowolności nieograniczonéj, jakiéj sobie kancelarja nadworna pozwalała. Zarazem ogranicza czas służby wojskowéj na 6 lat od 20. do 26. roku. Nasze stosunki finansowe wywierają wpływ nader niepomyślny na handel z zagranicą, gdyż przy zakazie wyprowadzania pieniędzy i kursie niskim banknotów austryackich, niepodobna uiszczać się w wypłacie. Bank narodowy, który ma w cyrkulacyi not bankowych przeszło za 200 milionów, w srebrze posiada tylko 30 milionów, a teraz w skutek rozporządzenia ministerstwa wojny znów wyliczył 20 milionów gotówką do kass armii włoskiéj i węgierskiéj, co nader niepocieszne widoki przedstawia.

Od granicy węgierskiéj, dn. 19. Grudnia. — Gdy kolumny księcia Windischgrätza zbliżyły się pod Preszburg, powstało rozdwojenie pomiędzy obywatelami dawniéj już rozzbrojonymi a załogą wojskową, która w 10,000 ludzi gotowała się do odporu, mieszkańcy bowiem, powiększéj części Niemcy, o obronie ani słuchać niechcieli. Ponieważ powstańcy za pewne obawiali się, że w chwili boju będą mieli nietylko z przeciwnikiem silnym do czynienia, ale jeszcze za sobą nieprzyjaciela zaciętego, woleli dobrowolnie ustąpić i wojska cesarskie bez przeszkody weszły do dawnéj stolicy węgierskiéj. Tymczasem ban Kroacyi także nie zaspał sprawy, i kiedy pierwszy korpus zajął Preszburg, on z wojskiem swojem dognał nieprzyjaciela cofającego się pod Wieselburgiem gdzie się natychmiast bój nader zacięty rozpoczął, który jeżeli doniesieniom nadeszłym wiarę dać można, bardzo wiele krwi kosztował. Jelaczic osobiście podobno dwa razy stanął na czele Kroatów swoich przeciw Madziarom rozochoconym, aż ich wreszcie zmusił do ustąpienia. Nietylko Jelaczic ale i jenerał Zeisberg o mało nie wpadł w ręce Węgrom i jedynie kirassyery w czas jeszcze przybywszy wyratowali ich z pomiędzy huzarów. Pomiędzy poległymi i rannymi z armii cesarskiéj znajduje się podobno dwóch jenerałów, 4 oficerów sztabowych i 57 wyższych oficerów, gdyż w bitwach podobno najbardziéj sprzątają Węgrowie oficerów austryackich, wywdzięczając się im za mustry dawniejsze. Po téj bitwie ucierpiało bardzo miasto Wieselburg, gdyż jedna część jego w perzynę obrócona, i prawie każdy z domów pozostałych zrabowany. Szczęściem jeszcze dla mieszkańców, którzy przez korzystny handel zbożowy do znacznych przyszli majątków, że zawczasu pochowali pieniądze i kosztowności, gdyż inaczéj Kroaci byliby łupy bardzo znaczne zdobyli. — Od Wieselburga rusza pierwszy i drugi korpus ku Raab, które z natury i przez sztukę jest jednem z miejsc najwarowniejszych w świecie, przeto trudno będzie je zdobyć. Obawiają się, aby po zdobyciu Raab, Pesztu i Budzynia powstańcy się nie rozproszyli na oddziały partyzanckie i pomiędzy Dunajem a Theis walki mordercze nie staczali, do czego im usposobienie umysłów ludności czysto madziarskiéj w tamtéj okolicy byłoby pomocnem. Zresztą armia południowa pod feldmarszałkiem Dahlen, która tylko już kilka mil od Pesztu stoi, czeka tylko na armią główną, aby natychmiast od zachodu kroki swoje rozpocząć. Rozgłaszają, że węgierskie pułki piesze Aleksandra i Dom Miguela powróciły pod chorągwie austryackie, lecz wieść ta potrzebuje potwierdzenia.

Wiedeń, dn. 22. Grudnia. — Doniesienia wczorajsze z Węgier głoszą, że korpus bana kroackiego dotarł bez przeszkody najmniejszéj w okolicę Raab. Mało żołnierzy z pieszych pułków węgierskich przechodzi pod chorągwie austryackie, ale ani jeden huzar nieopuścił dotąd sprawy węgierskiéj. Przypadki podobne wydarzały się w Ragendorf. Feldmarszałek Windischgrätz i ban Jelaczic przybyli wczoraj do Preszburga i odbyli konferencyą z jenerałami Simunicem i Wrbna, którzy do miasta tego wkroczyli, i wyjechali zaraz potém do swych kwater głównych. Z niższych Węgier dochodzą wiadomości z Arad do 12. m. b. Madziary 7, 8 i 9 rozpoczęli bitwy zaczepne przeciw okopom Tomasza i przeciw Arad, lecz wobudwóch miejscach ze stratą odparci zostali. Z Peterwardein napad podobny wykonał Pelcel na Karlowice, lecz i tu podobno nie zupełnie się Madziarom powiodła. Wczoraj podczas narad przygotowawczych wyborców pierwszego obwodu przymówił się były minister sprawiedliwości hr. Taafe, pochwalając z zapałem wybór prezesa ministrów ks. Schwarzenberga. — Przedwczoraj zabrawano tu cztery gazety niemieckie, wczerską, frankfurcką, powszechną niemiecką, i dostrzegacza niemieckiego. Mówią, że gazetę wczerską całkiem zakazać mają. Deputacya konserwatywnego stronnictwa węgierskiego przybyła do Ołomuńca, wcelu uzyskania posłuchania u cesarza; na które ten wprawdzie zezwolił, ale pod tym jedynie warunkiem, że ani o polityce ani o Węgrach najmniejszéj nie będzie wzmianki. Wzajemna nienawiść narodowa jest powodem do scen tak okropnych, o jakich zaledwo w wiekach średnich słyszano. — Niektórzy utrzymują, że po zdobyciu Pesztu, daleko surowiéj z powstańcami postępować będą, aniżeli w Wiedniu. Przy pożyczce bez procentu 20 milionów, jaką zarząd finansowy z banku wziął, położono za warunek złożenie 8 milionów w srebrze. To już prawie wpołowie wykonano. Jednym z zarzutów najwięcéj uzasadnionych, jakie bankowi czynią, jest, że według przeznaczenia pierwotnego wdawszy się z rządem zadaleko, niekorzystał z sposobności dobréj pozbycia się papierów państwa, kiedy te kilka lat wciąż tak wysoko w kursie stały. Rozporządzenie ministerstwa nauk zaleciło tutajszym seminarzystom ćwiczenia w sztuce gimnastycznéj, dla tego dawniéj już wystawioną prywatną szkołę gimnastyczną na cel ten przeznaczono. — W tych dniach aresztowano Wilby Becka, redaktora dziennika Wiener Charivari znanego z bardzo trafnych karykatur. — Od kilku dni odprowadzają tu do więzienia osoby noszące na kapeluszach pióra krótkie, gdyż uważają to za pewne odznaki demokratyczne. — Ogłoszony projekt do nowego prawa gminnego wcale się niepodoba, tak z przyczyny treści swojéj jako też dla swéj formy zbyt obszernéj. Wydanie właśnie ogłoszonego prawa naboru wojskowego pod firmą prowizoryczności uważają za szczególne pominięcie sejmu.

Ołomuniec, dnia 20. Grudnia. — Wczoraj pociągiem południowym przybył do tutajszego dworca kolejowego oddział jeńców wojennych, składający się z węgierskich gwardzistów narodowych, żołnierzy i ochotników pomiędzy nimi 10 oficerów. Odprowadzono ich do twierdzy Josephstadt, wyłączywszy żołnierzy należących do pułku piechoty arcyksięcia Ernesta, których do Ołomuńca odesłano.

Brünn 21. Grudnia. — Przedwczoraj wysłano tu z tąd pociągiem po południowym dywizyon pułku pieszego Schönhals z połową bateryi artylleryi. Według jednych wyprawa ta przeznaczona do Göding, według innych do Jabłonki.

Galicya.

Kraków, d. 18. Grudnia. — Słów kilka do szanownych wyborców obwodu obiorczego II. miasta Krakowa. (Dokończenie.)

Już zatém ze stanowiska ogólnego wszystkich narodowości wywalczenie i urzeczywistnienie demokracyi okazuje się potrzebą konieczną i kwestyą żywotną, ze względu zaś na sprawę polską, niezbędność ta jest jeszcze widoczniejsza i rzeczywistsza.

Więcéj powiem, już sama walka o wolność, samo popieranie jéj wszędzie gdzie tylko o jéj obronę chodzi, jest narodowe polskie. Każdy Polak już z natury swéj jest zrodzonym rycerzem wolności i jéj służbie poświęcony; cała Polska była od wieków i jest nadal przeznaczona na strażnicę wolności od barbarzyństwa i niewoli wschodniéj; ona i po swym upadku zachowała tę świętą missyę rozsiewania ziarna wolności po całéj prawie ziemi, a im więcéj tych ziarn wschodzi, tém bliższa jest godzina jéj zmartwychwstania. Polak, któryby poprzestał bronić wolności zatopiłby sam zabójcze żelazo we wnętrznościach matki ojczyzny, zerwałby naraz z całą przeszłością i tym jednym krokiem jużby się wynarodowił. — Rzucić się w objęcie Słowian, przechodzić z nimi dopiero długą koléj rozwoju politycznego będącego u nich jeszcze w pierwszym zawiązku; rozpoczynać na nowo długi szereg doświadczeń w mającém się dopiero utworzyć państwie, a porzucać otrzymane już i drogo nabyte pewniki; rozstawać się z najdroższemi nam nadziejami wtenczas właśnie, kiedy już sam kierunek ducha czasu bliskie ich spełnienie zwiastuje: byłoby sądzę nietylko nieroztropne ale i sprawie naszej zgubne. Jest to największą chlubą naszą, że sprawa Polski nierozerwanym węzłem połączona jest ze sprawą wolności ogólnéj: że odrodzenie się ojczyzny naszéj koniecznem być musi następstwem tak oczywistego dziś szerzenia i wzmagania się zasad demokratycznych, i że gdzie tylko lud jaki w imieniu wolności powstaje i szczerze jéj domaga się, tam w pierwszych zaraz chwilach szlachetnego uniesienia, rozlegają się głośne okrzyki: »Niech żyje Polska!« tam lud z samego wewnętrznego popędu dopomina się wskrzeszenia Polski jako obronicielki, jako tarczy wolności. Walkę z germanizmem li tylko dla tego, że nie jest Sławianizmem potępiam. Raz dla tego, że jest niesprawiedliwa; drugi raz, że nam być musi szkodliwą. Czyż prawdziwi demokraci niemieccy nie żądali od sejmu frankfurtskiego, aby wyrzekł głośno i dobitnie, że rozbiór Polski jest zbrodnią? czy nie zaprotestowali uroczyście przeciw nowemu podziałowi w Poznańskiém? Któż zatém więcéj sprzyja sprawie naszéj, czy demokraci niemieccy, czy też Jellaczyc, ów wielki bohater lipy słowiańskiéj, którego najzawziętszy wróg ojczyzny i narodowości naszéj cesarz rossyjski obdarza orderem i obsypuje łaskami? Zresztą, sprawa Polska jest tak czystą, świętą i sprawiedliwą, że popieranie jéj jawne, szczere i otwarte nie tylko jéj szkodzić nie może, ale owszem sprzyjać musi. Nie potrzebuje zatém udawać się drogą krętą manowców dyplomatycznych, potrzeba jéj tylko wolności, aby na drodze zawarowanego sobie swobodnego rozwoju, przy użyciu wolnego druku i wolności nauczania nieprzezwyciężoną potęgą ducha i prawdy przyśpieszyć mogła upragnioną chwilę odzyskania swéj dawnéj politycznéj samodzielności. Wykazawszy ścisły związek demokracyi z interessem narodowym, pozostaje mi jeszcze wyjaśnić kilku słowy stosunek jéj do religii, zwłaszcza, że większość szan. wyborców z Izraelitów złożona, ma prawo żądać od swego posłannika współwyznawcy sumiennego w tym względzie sprawozdania. Izraelici albowiem w wyjątkowém jeszcze zostając położeniu, barbarzyńskiemi i godność ludzką obrażającemi ustawami w przymusowém i zgubném utrzymywani odosobnieniu, dźwigając jeszcze ciężkie a dotkliwe brzemię nieskruszonych dotąd kajdan niewoli, z utęsknieniem téj upragnionéj wyglądają chwili, która położy koniec ich wielowiekowemu męczeństwu i rozkuwszy ich pęta zrówna ich z innymi współobywatelami Polakami. — Wyznaję, że jakieś żywsze uczucie godności własnéj duszę mą przejmuje. Kończąc nareszcie rzecz moją, powtarzam, że przyczynić się do ustalenia demokracyi w jak największéj rozciągłości dla wszystkich obywateli bez różnicy wyznania, o tyle, o ile w monarchii konstytucyjnéj i w zakresie działalności sejmowéj uskutecznionem być może; zabezpieczyć i poprzeć na téj zasadzie życie nasze narodowe, uzyskać dla Galicyi i Krakowa całkowitą niezależność w sprawach jéj saméj dotyczących, a to przez zawarowanie sejmowi prowincyonalnemu zupełnéj samodzielności w wewnętrznym kraju zarządzie: otóż to są główne cele, o których dopięcie według mojego przynajmniéj zdania, deputowany polski na obecnym sejmie starać się powinien. — Jeżeli szanowi obywatele to z całą szczerością wynurzone przekonanie moje podzielacie, a w skutek tego zaufaniem mię waszém zaszczycić zechcecie, to bądźcie przekonani, że całą gorliwością i sumiennością usiłować będę, na téj drodze, którą za najzbawienniejszą uznaję, chlubnego obowiązku obywatelskiego dopełnić i szczupłemi siłami mojemi przyczynić się do podźwignienia ukochanéj i drogiéj nam ojczyzny.

Kraków, d. 11. Grudnia 1848. Józef Oettinger.

Kraków, 19. Grudnia. — Nie bardzo nam przyjazny dziennik pragski »Slavische Centralblätter« oburza się na postępowanie władz lwowskich w korrespondencyi z Lwowa, która brzmi następnie: »Rozbrojenie odbywa się tu w sposób przekraczający wszelkie granice nie tylko przyzwoitości, ale nawet sprawiedliwosci i możliwości. Nie dość na tém, że gwardya narodowa rozwiązana, uniwersytet zamknięty, zawieszone prawo stowarzyszeń i skasowane wszystkie związki polskie, ale wreszcie dekretem komendy jener. z dn. 27. z m. wydział miejski zupełnie zniesiony. Jeżeli można większą okazać pogardę praw konstytucyjnych, jeżeli można wyraźniejszego żądać dowodu nienawiści, jaka tu w pewnych panuje miejscach przeciw wszystkiemu co polskie, to wolimy raczéj raz na zawsze milczeć i z tém przekonaniem w samotności pozostać, że Polak na własnéj swojéj rodzinnéj ziemi, którą ojcowie jego tysiąc lat uprawiali, pozbawiony jest ojczyzny. — Wprawdzie część jakaś naszych popełniła błąd, który nawet w oczach wielu za występek poczytanym być może; ale każdemu wiadomo, że obok nich massa umiarkowanych i godnych mężów działała i lubo z trudnością starała się terrorystom opór stawić. Pomimo tego ośmiela się władza rządowa rozwiązywać wydział miejski stolicy i tym sposobem całe miasto uczynić uczestnikiem tego, co za powód nieszczęścia naszego miasta podają. Kiedy Wiedeń przez swoje urzędowe organa prawie cały miesiąc w otwartém miał udział powstaniu przeciw cesarskim władzom, gdy przez dobrze uorganizowany plan stolica państwa stała się wyraźném ogniskiem rewolucyi, wtedy i rada miejska wiedeńska rzuciła się w ruch i podawała rewolucyi środki i strzegła jéj porządku. Pomimo tego po zdobyciu miasta ani na kwadrans zawieszoną nie była, przynajmniéj tyle poszanowania okazał ks. Windischgrätz zasadzie konstytucyjnéj, że jéj nie pozbawił téj podstawy. Inaczéj postępował br. Hammerstein i aby niczego nie brakowało, coby jeszcze temu bolesnemu zdarzeniu goryczy dodało, urzędowa nasza gazeta zamieszcza jeszcze tak nazwane uzasadnienie tego kasującego rozporządzenia, Część obywateli, tak oświadcza jenerał Hammerstein, podała skargę, że wybory do rady miejskiéj pod wpływem terroryzmu się odbyły, nie może ona zatem być uważaną jako zastępczy organ obywatelstwa, następnie że rada dopuściła się czynności jawnie obecnéj formie rządu nieprzyjaznych i przez to zupełnie zaniedbała sprawy stolicy. Prawdziwość tego ciężkiego oskarzenia udowadnia bar. Hammerstein tém jakoby rada urzędownie udział miała w przymusowém werbowaniu nieuprawnionych osób do gwardyi narodowéj, i w adresie z dnia 24. Października w którym rada oświadcza sejmowi, że podziela w zupełności rewolucyą dnia 6. Października i gotową jest w jéj sprawie powstać.

Gdy układano adress przychylny do sejmu, byliśmy przeciwnikami jego, uznawaliśmy bowiem kłamliwość i bezużyteczność tego podania; dla tego jednak całą radę rozwiązywać i samowolnie inną stanowić, tego nie zdoła ani stan oblężenia, ani żadna inna okoliczność w państwie konstytucyjném usprawiedliwić. Byłoby dostateczną rzeczą oddalić najgłówniejszych krzykaczy albo ich polubownie do ustąpienia nakłonić; ale tak zdaje się jakoby z całym blaskiem okazać chciano ludowi, nie tylko burzycielom ale spokyjnym nawet mieszkańcom, iż posiada się taką władzę, któréj wolno nie mieć na nic względu. Komendant jeneralny, jak oświadcza, uwiadomił ministeryum spraw wewn., że w swoim czasie nowe zarządzi wybory, aby jednak temu na przyszłość drogę utorować, wyszukał 20 członków rozwiązanéj rady miejskiéj, dodał im według własnego ugodobania 20 obywateli w pomoc i powierzył im zupełnie własnowolnie sprawy miasta. Na ich czele stoi nadto jeszcze ces. radzca cyrkularny Höpflingen, który przewodniczy w magistracie. To wszystko zowie się konstytucyą. Cóż powiecie na to, że mimo wszystkich zaostrzeń przeciw Polakom, ruskiéj świętojurskiéj radzie zupełna pozostawiona jest wolność. Zamierzone (ale jeszcze nie uskutecznione) utworzenie legii polskiéj musiało niezmierną być zbrodnią, kiedy w ten sposób jeszcze w łonie matki karzą.

Lwów, dn. 9. Grudnia. — Szkoły gimnazyalne i licealne zostały już otwarte w całéj prowincyi, wyjąwszy w Tarnopolu, gdzie z powodu zniesienia zakonu jezuitów takowe aż do przyszłego roku szkólnego zamknięto, aby przy nowém ich otwarciu miano sposobność zaprowadzenia szkół ruskich. Język polski tylko jako dowolny przedmiot jest wykładany, a rząd nazywa to zrównoważeniem wszystkich narodowości; podobno w całéj nawet Galicyi, wszystkie przedmioty naukowe będą wykładane w języku niemieckim, a kilka tylko godzin tygodniowo zajmie nauka języka ojczystego. Uniwersytet tutejszy przez zbombardowanie pozbawiony wszelakich zakładów i gabinetów, nigdy zapewne już do dawnego nie wróci bogactwa; ulepszeń zaś wewnętrznych nie trzeba się nawet spodziewać, gdy nakazem gubernatora, zniesioną została rada szkolna, z któréj wyjść mogły z czasem korzystne reformy w zaniedbanym systemie naukowym Galicyi. Rada szkolna na zawadzie Rusinom do przytłumtenia polskiéj narodowości w szkołach, miejmy jednak nadzieję, iż gdy nas przez trzy ćwierci wieku nie zniemczono, to i Rusinów z nas nie tak prędko zrobią, jakby sobie rząd tego życzył.

Za kilka dni ma się ztąd udać deputacya do Ołomuńca z prośbą o wstrzymanie zamierzonego podziału Galicyi, a lubo adress w najuniżeńszych zredagowany został wyrazach i tchnie cały lojalnością, jakąby się pióro każdego biórokraty szczycić mogło, wątpimy, czy dopnie zamiaru swego. Wszystkie podobnego rodzaju adressa i podania, którym chociaż nieraz już zadosyć uczyniono w ustnych, a nawet piśmiennych obietnicach, na nic się dotąd nie zdały. Pobór do wojska odbywa się tu na obszerniejszą skalę jak kiedykolwiek; wyławiają wszystką młodzież i nawet ludziom dojrzałym nie przepuszczają. Dobrzański redaktor Gaz. nar. i prof. matematyki Gross wzięci do wojska jeszcze odstawieni nie zostali i są dotąd pod strażą.

Z dzienników wychodzą tu Gazeta lwowska, Zorza halicka i Meciszewskiego Polska.

Tarnów 19. Grudnia. — Wczoraj przewozili pod strażą przez Tarnów Jana Dobrzańskiego, redaktora Gazety Narodowéj. Cztery tygodnie siedział we Lwowie w więzieniu. Wypuszczono go potém na wolność, nie spytawszy go przez cały czas o nic, nie zrobiwszy nawet z nim przez cały czas ani ustnego ani pisiniennego protokułu. Jedynie zapytanie posła-

no do Wiednia, czy on tam podczas wypadków październikowych niemiał jakiego udziału. Gdy z Wiednia przyszło, iż najmniejszego śladu niema aby miał udział w wypadkach wiedeńskich, uwolniono go z więzienia. Lecz u bramy czekał już rewizor od policyi z czterema żołnierzami i zaprowadził go do assenterunku. Tam zasłonił się legitymacyą szlachectwa i do domu puszczony został. Pomimo to jeneralna komenda kazała mu jeszcze raz złożyć papiery udowodniające jego szlachectwo. Gdy te papiery sam zaniósł uwięziono go po raz drugi z tém zastrzeżeniem, że pierwéj papiery muszą wyegzaminować, a potém dopiero na wolność puszczony będzie, jeźli się pokaże, iż jako szlachcic jest wolny od legitymacyi. Siedział znowu dni kilka. Dziewiątego Grudnia do więzienia przyszedł plac-major i lekarz wojskowy i nie opatrując go prawie, zaprowadzili go do kasarni i przysięgę złożyć na żołnierza kazali. Przytém plac-major oddał mu papiery z tym dodatkiem, że wprawdzie jakiś Stanisław Dobrzański był szlachcicem, ale nie ma dowodu czy ten właśnie jest jego ojcem, że może jaki inny Stanisław Dobrzański nieszlachcic być także jego ojcem. Z kasarni zaprowadzono go do stokhauzu a niepozwoliwszy mu się widzieć ani z żoną i dziećmi, ani z resztą rodziny, nazajutrz pod strażą wyprawiono do pułku Reisinger, do Josefstadt w Czechach. Wiozą go więc od stacyi i wszędzie na noc oddając go do stockhauzu. Domyślają się tutaj, iż to Stadion nakazać cały ten proceder kazał. Dobrzański najwięcéj przyczynił się do usunięcia Stadiona z Galicyi. Pomimo zakazu Stadiona zawiązał we Lwowie radę narodową, wytoczył skargę przeciw Stadionowi do ministeryum, jeździł z tą skargą do Wiednia. Pisał owe memorandum przeciw zarządowi dotychczasowemu Galicyi, które wniesione zosta o przed zawiązany z początku wyłącznie ku temu celu komitet gwardyi w Wiedniu co stało się przyczyną upadku ministra spraw zagranicznych dnia 4. i 15. Maja. Po usunięciu Stadiona z Galicyi pisał wiele do pism wiedeńskich w celu niedopuszczenia Stadiona do ministeryum. Deputowani galicyjscy powinni przecie użyć wszelkich sposobów, aby Dobrzańskiego uwolniono. Słychać że Dobrański ma być w jednym z okręgów wyborczych wybranym na deputowanego. Istotnie byłaby to najlepsza demonstracya przeciw nadużyciom teraźniejszym we Lwowie, gdyby szeregowiec oddany w rekruty za polityczne swe czynności, w kitli żołnierskiéj stanął w sejmie by nadużycia te ministeryum wytknąć.

Włochy.

Projekt do konstytucyi włoskiéj 7. Grudnia izbom rzymskim przedłożono. Sprawozdawca Pantaleoni wyjaśnił cel, służący za podstawę do projektu w słowach następujących: »Pragniemy skojarzyć związek familijny, w skutek którego Włochy znów będą jednym narodem; chcemy władzy, któraby związku tego dobitnie strzegła i interessów narodu dopilnowała.« Posiedzenie 8. Grudnia było daleko ważniejszem. Kiedy doniesiono o oddaleniu deputacyi rzymskiéj do papieża, co oznakmi wielkiego niezadowolenia przyjęło, uczynił jeden z deputowanych wniosek, aby wybrać komissyą z pięciu członków, któraby rozporządziła środki potrzebne dla dobra kraju. Bonaparte (Canino) zaś wystąpił z poprawką, aby w tym celu ustanowić rząd tymczasowy złożony z dwóch świeckich i jednego duchownego członka. Minister Galletti zaproponował środek pojednawczy, to jest komissyą, któraby zdała sprawę z położenia rzeczy i przedłożyła środki, jakichby się chwycić należało z uwzględnieniem obydwóch wniosków poprzednich. Izba jednakże przyjęła wniosek deputowanego Pantaleoni i zamianowała członkami komissyi panów Sturbinetti, Fusconi, Rezzi, Sereni i Lunati. — Circolo romano nadzwyczaj się oburzył odprawieniem deputacyi rzymskiéj. Pismo z Rzymu zamieszczone w Concordii turyńskiéj głosi, że jenerał Zucchi pisał do ministra Gallettego, iż przewidział plan Garibaldego, który do tego zamierza, aby w Bolonii i Commachio powstanie do skutku doprowadzić, przeprawić się przez Po i zaczepić Austryaków, którzyby potem nieochybnie wpadli do państwa papiezkiego. Zucchi miał także pisać do Campello, aby mu powiedzieć, że uważa go jako przychylnego powstaniu i zdolnego do oczerniania nieobecnych; że ma jednakże nadzieję, iż przyjdzie czas, gdzie go będzie mógł pociągnąć do odpowiedzialności za jego postępowanie niegodziwe. Massimo d'Azeglio przybył 12. Grudnia do Turynu. Prassa już uważała nazwisko to za niezdolne do wzbudzenia zaufania, co się też wykazało: gdyż nieudało mu się utworzyć gabinetu, i powołano 13. Grudnia po południu Giobertego do króla. Tymczasem demonstracye ludowe objawiały się wciąż w Genuy i 12. Grudnia postać nader groźną przybrały. Jeżeli stronnictwo wojny natychmiast za ster nieujmie, to Genua za kilka dni będzie rzecząpospolitą! Stronnictwo republikańskie gotuje teraz we Włoszech siły nadzwyczajne, i wszędzie mocno się usadowiło; w Sycylii, w Kalabryi, Liwornie, Florencyi, Genuy, Turynie i nakoniec w głównym terez jego obozie w Wenecyi. W tém mieście odkryto podobno, według wieści rozgłoszonych dnia 12. w Medyolanie, sprzysiężenie szlachty na rzecz Austryi; korrespondencye jednakże z 12. m. b. wprost z Wenecyi nic o tem nie wzmiankują. — W Medyolanie odbyła się uroczystość z powodu wstąpienia na tron cesarza Francizka Józefa, w któréj ludność nie brała żadnego udziału.

Austracy podobno w rzeczy saméj przeszli w dwóch miejscach rzekę Po do legacyi i zarazem działają silnie przeciw Wenecyi.

Dania.

Kiel, d. 17. Grudnia. — Właśnie nadeszła wiadomość, że król pruski rozkazem gabinetowym z 7. m. b. dozwolił oficerom pruskim, którzy na czas niepewny do armii naszéj wstąpili (takich bowiem tylko odwołano) pozostać jeszcze do 1. Kwietnia r. p.; lecz do czasu tego mają się oświadczyć, czy chcą powrócić albo czy też zamyślają na dobre wystąpić w służbę szlezwicko-kolsztyńską. Trzeba bowiem pomiędzy oficerami pruskimi tutaj zostającymi trzy rozróżnić kategorye; jedni którzy już stanowczo do wojska naszego wstąpili, inni mają pozwolenie jeszcze za dwa lata powrócić do armii pruskiéj, a inni jeszcze nakoniec byli tylko tymczasowo i na czas niepewny w szeregi nasze wstąpili, i do tych ostatnich właśnie tylko odwołanie owo się ściągało. Lecz tego niespowodowały wcale wykroczenia dyscyplinarne, które się tu i owdzie w korpusach armii naszéj wydarzyły, tylko porządek w armii pruskiéj. — Z Alsen donoszą, że szambelan Rigel, niegdyś szef landszturmu i gubernator nagle zniknął. Spodziewają się, że teraz stan rzeczy w Alsen pomyślniejszy weźmie kierunek.

UWIADOMIENIE PUBLICZNE.

Niewiadomi wierzyciele zmarłego w Reinerz dnia 13. Lipca 1848. r. Apollinarego Klemensa Zółtowskiego z Kąsinowa, powiatu Szamotulskiego, uwiadomiają się niniejszem o nadchodzącym podziale pozostałości z tém wezwaniem, aby pretensye swoje w przeciągu trzech miesięcy podali, inaczéj z takowemi w skutek §. 137. i następ. Tyt. 17. Części I. prawa powszechnego krajowego, do każdego z współsukcessorów oddzielnie w miarę schedy jego odesłanémi będą.

Poznań, dnia 11. Grudnia 1848.

Król. Sąd Główny Ziemiański; wydział spraw opiekuńczych i spadkowych.

WYWOŁANIE.

W księdze hypotecznéj dóbr ziemskich Uzarzewo powiatu Średzkiego tutejszego Wielkiego Xięstwa zapisano w Rubr. III. Nr. 21.:

a. kapitał 153 Tal. 21 sgr. 5 fen. z procentem po 5. od sta, a w szczególności od 112 Tal. 21 sgr. 2 fen. od dnia 18. Lipca 1838, od 4 Tal. 13 sgr. od dnia 21. Maja 1838., i od 36 Tal. 14 sgr. 3 fen. od dnia 12. Lipca 1838., jako dług dziedzica tychże dóbr Lipskiego należący Albertowi Kryger dzierzawcy, i niemniéj

b. 6 Tal. 5 sgr 5 fen. kosztów wedle rozporządzenia z dnia 1 Kwietnia 1840. roku.

Pozycye te już są spłacone, lecz wystawione na takowe dokumenta, jako to:

wyrok z dnia 21. Września 1839., rekwizycya sędziego processowego o intabulacyą z dnia 11. Lutego 1840., niemniéj wykaz hypoteczny rekognicyjny na uskuteczniona intabulacyą z dnia 1. Kwietnia 1840.

zaginęły. W celu wymazania pozycyów tych z księgi hypotecznéj, o co Zenobia Ludwika Kordula Lipska dziedziczka Uzarzewa wniosła, wzywają się wszyscy ci, którzy do powyższych summ i do wystawionych na takowe dokumentów jako właściciele, spadkobiercy, cessyonaryusze, posiedziciele zastawni lub też z innych jakichkolwiek powodów prawa jakowe rościć mogli, aby się z takowémi najpóźniéj w terminie na dzień 12. Lutego 1849. przed południem o godzinie 10. przed deputowanym Ur. Gutsch Referendaryuszem w izbie naszéj instrukcyjnéj wyznaczonym, zgłosili, w przeciwnym bowiem razie z prawami swémi prekludowani zostaną i wymazanie pozycyj tych z księgi hypotecznéj nastąpi.

Poznań, dnia 17. Października 1848.

Królewski Sąd Nadziemiański.
Wydział processowy.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu,
dnia 24. Listopada 1848. r.

Grunt z ogrodem Baltazara Rymarkiewicza, Registratora tutejszego Sądu Głównego Ziemiańskiego, tu na przedmieściu Sgo Marcina pod liczbą 117. położony, oszacowany na 5199 Tal. 25 sgr. 4 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 10. Lipca 1849. przed południem o godz. 11. w miejscu zwykłém posiedzeń Sądu sprzedany.

OBWIESZCZENIE.

Niewydzierzawione dotąd miejsca w chlebowni przy fronfeście, i na starym rynku przy wadze miejskiéj, w terminie dnia 2. Stycznia r. p. w wtorek przed południem o godz. 10. na Ratuszu przez deputowanego naszego Radzcę miasta Pana Thaylera publicznie najwięcéj dającemu na rok jeden, t. j. do końca Grudnia 1849. wypuszczone być mają.

Chęć dzierzawienia mających wzywamy z nadmienieniem, iż licytacya za miejsce zamknięte od 30 Tal., za miejsce otwarte od 15 Tal. zaczynać się będzie.

Poznań, dnia 20. Grudnia 1848.

Magistrat.

Bióro Król. komandyty bankowéj w Poznaniu znajduje się od 23 Grudnia 1848. pod Nr. 14. Wilhelmowskiéj ulicy.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru	Wiatr.
17. Grudn.	+ 3,0°	+ 6,2°	27″ 7, 1‴	Zachodni.
18. „	+ 1,2°	+ 3,5°	27″10, 4‴	Półn. z.
19. „	— 7,0°	+ 1,5°	28″ 0, 7‴	Północny.
20. „	— 8,0°	— 4,0°	28″ 3, 0‴	Półn. w.
21. „	— 11,2°	— 3,5°	28″ 7, 7‴	dito
22. „	— 2,0°	+ 0,4°	28″ 5, 0‴	Półn. z.
23. „	— 3,1°	— 0,5°	28″ 6, 0‴	Połudn. z.